

Dwa Sławy, Pokolenie X2

Just make it clap
Ta jest, ta jest
Pokolenie X2

[Zwrotka 1: Rado Radosny]

Przemijanie coś w nas zabija
Ale pokaż im, że trochę dbasz
Pytam o matkę
Nie mów: stara bida
Pytam o ojca
Nie mów: ojciec nasz!
Jak widza tak piszą, kartka blednie
Jesteśmy sympatycznym atramentem
Nie chcemy ryby, dawaj wędkę
Chociaż dzisiaj znowu małamente
To pokolenie Houdini
Zostali tylko pół żywi
Wierzymy w to co mówimy
Co? Co?
Bóg z nami, chuj z nimi!
No bo co mamy od życia
Inaczej dla bogatych świecą tu gwiazdy Dawida
I znów zaciskam zęby, wstaje, albo formalina
I muszę ruszyć głową, żeby nią nie potakiwać
Dobrze wychowali syna,
jeżeli nie zna kurwy no to nie będzie ubliżał
Jeżeli się zakocha, to będzie jedna jedyna
Chyba że rozpieszczony, to wtedy jednak jedynak
Mieszkanie to raczej blok niż apartment
Życiorysy raczej mroczne, a własne
Czasem nogi szerzej, ręce na masce
Czasem kłania się inaczej #Namaste
Pokolenie walki, stałej wspinaczki
Mam tak samo jak ty, bracie syjamski
Nie chce skończyć jak on, bez załogi, jak dron

[Refren: Rado Radosny, Astek]

Moi ludzie to talizman
Zimna woda panie Dyżma
Łapy w górę cała izba
Nasze pokolenie X2

[Cuty]

Nie jestem tu sam
Jestem razy 2
Nie jestem tu sam
Jestem razy 2

[Zwrotka 2: Astek]

Przyjrzyjmy się mojej świcie X2
Wjeżdżamy na pełnej piździe #creampie
Moja klika szybka i wściekła
Moja świta nigdy nie zmierzcha
Odkładamy hajs
Nakręceni podróżami
Chcemy poznać cały świat

Nim skończymy pod różami
Pokolenie z nizin leci chyżo ku karierze
Nie złoto na rękach widzisz
Ale wysokościomierze
Szczerze do bólu - weź nie zapominaj
Szczerze do bólu - gdzie twoja morfina?
Czasem na legalu, jak suma jest duża
A czasem pod stołem, jak guma do żucia
Wychowani w duchu winy, skruchy
Ile to już lat od kiedy nie wierzymy w duchy?
Tolerancja w naszym świecie nadal żywa
Ale w naszym domu nigdy kurwa jej nie nadużywaj
Każdy samodzielny ale jednak teamwork
Co dwie głowy to nie jedna #Biceps
Skończyć zawsze, ale przerwać nigdy
Powiedzieli B, powiedzą Z jak Bezzy
Tu nikt się ciebie nie boi
Samoobrona, agresji nie ma
Podnosisz rękę na moich?
To podnieś obie - będziemy strzelać
Ostrzeżenie dane
Odplacanie za nadobne to zlecenie stałe
Uwaga wchodzi, fanfary
Robimy ogień #Dracarys

[Refren: Rado Radosny, Astek]

Moi ludzie to talizman
Zimna woda panie Dyzma
Łapy w górę cała izba
Nasze pokolenie X2

Nie jestem tu sam
Jestem razy 2
Nie jestem tu sam
Jestem razy 2